Ner 231. ROK 1837. WTOREK 10 PAŹDZIERNIKA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedzieli i świąt uroczystych w drukarni St. Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące złp. 10 miesięczne złp. 4.

IMIONA RZYMSKIE.
Jutro Placydy Panny.

IMIONA SŁAWIAŃSKIE.
Jutro Dobromiła.

Gazeta Krakowska.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień godzina	Barometr do 0° R red w miarze Paryzkiey	stopnie ciepła podług Reaumura	Psychrometr	Wiatr	Stan Atmostfery.	Zjawiska napowietrzne i rózne uwagi
6	27" 6."'174	† 7°, 2	3 " 48	Zachodni słaby	Pochmurno	Deszcz
9 2	6. 111	† 8. 8	3, 20	Północny średni	,,	
10	6. 237	† 7. 0	3 36	,, słaby	,,	Deszcz

— *Kraków.* —

Znany tak zaszczytnie z talentu swego na fortepijanie i z wielu kompozycyi muzykalnych, młody artysta P. Józef Krogulski, — przybywszy z Warszawy do tutejszéj stolicy; dogadzając powszechnym życzeniom lubowników harmonii, zapowiedział na następny czwartek 12 b. m. *Wielki Koncert* w sali Knotza. Kto słyszał tego miłego wirtuoza przed 10 laty w Krakowie, gdy był jeszcze w wieku dziecinnym, i przypomina sobie jego szczególne zdolności, — temu z zachwyceniem dziś przyjdzie usłyszeć męzką i wykończoną grę dojrzałego młodzieńca, który już dziś jest mistrzem w swojéj sztuce.

S....

Część Polityczna.

Dzisiejszą pocztą odebrane dzienniki zagraniczne, nic nowego niezawierają. Wiadomości z Paryża pod d. 1 b. m. podobnież są bez żadnego interessu.

WIADOMOŚCI Z POPRZEDNICH POCZT.

Z Pragi 18 *Września*

Po załatwieniu potrzebnych przygotowań, na przyjęcie w Pradze członków pietnastego zgromadzenia niemieckich badaczów natury, lekarzy, i gdy liczni zjechali się goście, pierwsze publiczne posiedzenie, odbyło się dnia dzisiejszego o g. 11 przed południem. Zakończono je ustanowieniem wydziałów, które prezydentów i sekretarzy swoich wybrały.

Słownika czesko-niemieckiego, wydawanego przez J. Jungmana, wyszedł tomu III zeszyt trzeci, od słowa *popróżnj* do *przepilam.*

Pan Lerch z Lerchenawy, tutejszy rzeźbiarz medalów, udarowany został od N. Cesarza Mikołaja; (za wybicie medalu na pamiątkę bytności tegoż w Pradze 1835 r.) pięknym brylantowym pierścieniem. Zaszczytny dar ten, otrzymał p. Lerch przez ręce p. Wacława Hanki, któremu ten pierścień wraz z listem pisanym w Karlowarach (Karlsbad), przysłany był od posła rossyjskiego przy dworze wiedeńskim, pana Demetryusza Tatyszczewa.

— Z Londynu 23 *Września. —*

Doniesienia z Buenos-Ayres, dochodzą do dnia 7go lipca. W Chili zaszły krwawe zaburzenia, zakończone zamordowaniem ministra Portales, który, jak wiadomo, był sprawcą wypowiedzenia wojny przeciwko Peru i umiał nakłonić do niéj Buenos-Ayres. Spodziéwano się że śmierć jego zrządzi zmianę w polityce kraju Chili i pokój na Peru sprowadzi. Igana, jako następca Portalesa, jest za pokojem. Ciało zamordowanego odwieziono do stolicy, gdzie z okazałością pochowane zostało w kościele katedralnym.

Według doniesień z Jamajki, daty 12 z. m. użalają się tam na niedostatek żywności z powodu suszy jaka panowała. Miano tam także odkryć niegodziwy plan przedawania negrów, których namawiano podstępnie do ucieczki z obietnicą pomagania im w odzyskaniu wolności, a tymczasem chwytano zawierzających i przedawano do innych osad, a mianowicie na wyspy Cuba i Portorico.

Public Ledger nadmienia z zazdrosném, że tak powiedzieć można, ubolewaniem, iż do Marsylii naszedł transport bawełny z algierskiéj uprawy. Jéj nasienie pochodzi z Malty, gatunek zaś jest bardzo cienki, chociaż uprawa gruntu nie była jeszcze dostatecznie usposobiona. Pan Pelisier, właściciel plantacyi która ten zbiór bawełny wydała, otrzymał od rządu francuzkiego 500 fr. nagrody wyznaczonéj dla tego, kto największą ilość bawełny sprowadzi z Algieru do Francyi. Morwy i tytunie, udały się w Algierze także bardzo pomyślnie.

Z Stambułu dnia 30 *Sierpnia.*

Sułtan nie zajmuje już tak mocno flotą jak dotąd, ale cała uwaga jego zwraca się na potęgę lądową, którą przez stósowne zmiany w jéj organizacyi do dobrego chce przyprowadzić porządku. Między innémi postanowiono urządzić wewnętrzną administracyę w ten sposób, ażeby dochodził żołnierzy cały żołd tychże a tém samém byli w możności sami myśleć o swojéj żywności; przekonano się bowiem, że żywienie wojska dotychczasowym sposobem, było prawdziwą klęską dla żołnierza, który na pół zgłodniały i chorobami wycieńczony, nikczemniał i niknął. Będzieto, jak się zdaje, dobre urządzenie na czas pokoju, ale w razie wojny, niepotrafiłoby wojsko obejść się bez komissoryatu któryby opatrywaniem jego był wyłącznie zajęty.

Serym Efendy, nowy poseł wysłany do dworu londyńskiego, ma 17 osób w orszaku swoim. Wiezie on ze strony sułtana pismo kondolencyjne i powinszowanie wstąpienia na tron królowéj Wiktoryi. Towarzyszy mu jego brat Ismail Edep Efendy w znaczeniu pierwszego sekretarza poselstwa, a Emir Mouhles Efendy będzie drugim skretarzem wraz i tłumaczem.

Omer pasza, nie będąc w stanie przytłumić niektórych małych poruszeń w Albanii, prosił o uwolnienie, które mu udzielono; paszalik skodryjski dostanie się teraz rezydującemu w Monastyrze, Rumili Valissi. Jussuf pasza, który przyjął był niegrzecznie pułkownika Hodges i pana Urquhardt, został odwołany z powodu sprzeczki jaką miał z xięciem Miłoszem. Niewiadomo kto go zastąpi.

— Dnia 6 *Września. —*

Z Bośnii przybyła tu zwykłym, a mniéj więcéj co dwa lata oduawiającym się sposobem, deputacya z użaleniami przeciwko tamtejszemu wielko rządcy Wedszyhy paszy. Müftego który jest na czele téj deputacyi, przyjął sułtan bardzo łaskawie i znakiem honorowym zaszczycił.

Od wojska z małéj Azyi, otrzymuje Porta ciągle pożądane doniesienia. O stanie wojska w Rumelii, Albanii, Salonice i Tricala, nadeszły także pomyślne wiadomości. Sułtan udzielił w tém ostatniém, rozmaite oznaki swéj łaski monarszéj i zarządził liczne posunięcia na wyższe stopnie.

ROZMAITOSCI.

Paryż portem morskim.

Do wielkich tegoczesnych pomysłów, do pomysłów których przywiedzenie do skutku zmienić może postać całego wielkiego narodu, a przez to silnie wpłynąć na odmianę stosunków świata całego, projekt utworzenia w Paryżu portu morskiego, niezaprzeczenie należy. Projekt ten uśmiechał się już Napoleonowi; restauracya wzięła sobie za punkt honoru doprowadzić go do skutku. Ministrowie Villèle i Polignac, nieszczędzili wydatków na prace przygotowawcze; najdoskonalsze przygotowano plany; cały Paryż zajęty był kanałem morskim z Hawru do Paryża, w towarzystwach o tém tylko rozprawiano; korpus inżynierów policzył przedsiewzięcie to do rzędu najszczęśliwszych pomysłów tego wieku, budowa kanału we wszystkich szczegółach zatwierdzoną została; szło tylko o przedstawienie izbom stósownego prawa. Któż uwierzy, że projekt ten upadł pod ciosem różnych czczych zarzutów, osobistych widoków, niechęci departamentów i tym podobnych przeszkód?

Wydatki na część kanału z Paryża do Rouen obliczono na 70 millionów franków, z Rouen do Hawru kanał kosztować miał 130 millijonów, a zatém cały wydatek 200 millijonów franków na tak wielkie, na takiéj wagi dzieło! Czyż rząd francuzki mógłby się wachać ponieść te koszta, kiedy wspomniemy, że doki londyńskie kosztowały 250 millijonów franków. Zastanówmy się teraz coby się stało z Paryża, gdyby go jeszcze portem morskim zrobiono. Dziś Paryż jest stolicą jednego z najbogatszych, najobfitszych w płody przyrodzenia narodów, jestto siedlisko sztuk, nauk i umiejętności; ognisko wielkich pomysłów, zabaw, uciech i rozkoszy, czegóż brak Paryżowi aby był pierwszym miastem w świecie? brak mu tylko portu morskiego. Przypuśćmy na chwilę, że Paryż połączony jest z morzem; — jakaż różnica będzie między nim a Londynem? Któż zabroni okrętom zmierzającym dziś do Londynu, zawijać do Paryża? różnica będzie tylko o mil kilkanaście. Wystawmy sobie 15 do 20 tysięcy okrętów w stolicy Francyi. Co za odmiana, co za ruch, co za życie, w dodatku do tego, które już tam panuje. Co za bodziec dla handlu i przemysłu francuzkiego, który niezawodnie wkrótce angielskiemu wyrównywaćby musiał. Kto wie, czyli cały sekret potęgi angielskiéj, w Londynie się niemieści? Londyn zawiera w sobie bez wątpienia połowę bogactw Anglii całej; ztąd popęd biorą wszelkie przedsięwzięcia, wszelkie śmiałe dzieła, którym się dziwiemy, nie śmiąc naśladować. Zamienienie Paryża na port morski, pociągnęłoby za sobą nieobliczone dziś skutki i wypadki; zmieniłoby stosunki Francyi względem Europy; tworząc we Francyi marynarkę kupiecką, która, jak wiemy, stała się źródłem zamożności i bogactw Anglii i dała początek całéj jéj dzisiejszéj morskiéj potędze.

Cóż mogło odwieśdź rząd francuzki, od spełnienia dotąd, tak świetną przyszłość zapowiadającego przedsiewzięcia?

Najwięcéj przyczyniły się do tego koleje żelazne, one opanowały i zajęły wszystkie umysły; zdawało się, że one zastąpić potrafią i porty i morza i kanały i wszystko cokolwiek dotąd znaném było na świecie. Koleje żelazne przedstawiły się wszystkim narodom, jako *nec plus ultra* postępów cywilizacyi. Nie dziw więc że zaniechano projektu, który dla jednych zdawał się niepodobnym do uskutecznienia, dla drugich niepotrzebnym. Byli i tacy, którzy go za nader szkodliwy dla Francyi uważali, bo Paryż stawszy się portem morskim spowodowałby może upadek wielu innych portów francuzkich, a głównie losu tego obawiały się miasta Havre i Rouen; lecz czyliż tak błahe a nawet błędne względy, wstrzymać były powinny administracyę od przywiedzenia do skutku dzieła, od którego Francya nową erę pomyślności byłaby niezawodnie rozpoczęła. Ta sa-

ma myśl, że Paryż stałby się był współzawodnikiem Londynu, już zdecydować rząd była powinna, i nie masz wątpliwości, że ministeryum za którego władztwa dzieło to wykonaném zostanie, nabędzie praw do nieśmiertelności. — Niechaj Sekwana stanie się równie dogodną jak Tamiza, dla okrętów nań wpływających, niechaj kupcy będą pewni znaleśdź w Paryżu równie wielkie, obszerne i wygodne jak w Londynie przystanie, doki i magazyny, a któż nie da pierwszeństwa Paryżowi, bo tu każdego ciągnąć będzie powab zabaw i zbytku, rozmaitość rozrywek, przepych budowli, żywość mieszkańców i tysiączne inne korzyści, któremi Paryż nad Londynem dzisiaj celuje. Połowa handlu angielskiego w Londynie się odbywa, znaczna część jego przeniosłaby się do Paryża. — Anglia sprzedaje teraz w swych dokach, daleko więcéj towarów francuzkich, aniżeli Francya sama. Wina szampańskie, burgundzkie, Bordeaux, wyroby jedwabne lyońskie, szkła, galanterye, słowem wszystkie celniejsze fabrykaty francuzkie, wszystko to w ogromnych ilościach, znajduje się na składach w magazynach Londynu. Nie masz przedmiotu, któregoby tam dostać nie można. Doki angielskie przedstawiają obraz owych bazarów Wschodu, w których ludy pograniczne, raz na rok zwykły się zaopatrywać w wszelkiego rodzaju towary, a których wartość kilkaset milionów do roku wynosi. Doki angielskie przewyższają nawet te bazary w Azyi, bo nietylko że ciągle trwają, ale służą za miejsce targu dla innych narodów, które tu swoje płody i wyroby na płody przemysłu angielskiego ciągle wymieniają. Tym sposobem Francya sprzedaje swe płody za pośrednictwem Anglii, wyzuwa się z bezpośrednich stosunków z zagranicznemi narodami, a pozbawiona współubiegania, po niższéj cenie płody swe przedawać musi. Zdaniem naszém, koleje żelazne, które najwięcéj sprzeciwiły się połączeniu Paryża z morzem, bynajmniéj teraz na przeszkodzie stać temu niepowinny. W Anglii, wszędzie prawie obok kanałów istną koleje żelazne, w wielu miejscach z obudwóch stron kanału są zaprowadzone i bynajmniéj jedne drugim nie szkodzą. Ani Havre ani Rouen, nicby na ważności swéj nie straciły, owszem handel ich i stosunki niezmiernieby się powiększyły, bo nietylko te miasta, ale całe nadbrzeże Sekwany, które niejako w odnogę morską o 25 mil długości byłoby zamienione okryłoby się magazynami i w jedno handlowe z czasem zamieniłoby się miasto. Przewidzenia nasze nie są bynajmniéj przesadzone, a ktokolwiek kwestyą tę zgłębić zechce, zgodzi się pewnie na wyprowadzone przez nas wnioski i przyzna, że Paryż, kiedyś wielką rolę w handlowym i przemysłowym świecie odgrywać jest przeznaczony.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 9 do 10 Października.

Strzyżowski Tomasz, Stradomski Fr., Fritz Juliusz, Fink Julian, Sikorski Julian, z Polski; — Zborowski Seweryn hr., Skarżyński, Fortunat, z Galicyi; — Transche Otto, Transche Wiktor, Maliszewski B on., z Wiédnia.

Wyjechali z Krakowa.

Nolzieri hr., Gruzewski Alexander, do Polski; — Mamonoff hr., Pankratieff jeneralowa ros., Abel Józef, do Rossyi; — Waligórski Andrzej, do Pruss.

Doniesienia.